

Polska gospodarka ruszyła... w dół!

2 lipca 2025

Przed miesiącem wg min. Domańskiego byliśmy liderem wzrostu w UE. Prezydent Trzaskowski miał ten proces jeszcze wzmóc. Co okazało się po miesiącu? Polski sektor przemysłowy gwałtownie się kurczy, a szybki spadek nowych zamówień prowadzi do najostrzejszego od 2,5 roku spadku produkcji (PMI 45).



Miesiąc temu Minister Finansów Andrzej Domański dumnie ogłosił, że gospodarka przyśpiesza, inwestycje ruszają, a Polska jest liderem wzrostu gospodarczego w Unii Europejskiej. Dodatkowo Minister wezwał do głosowania na Rafała Trzaskowskiego. Miało to pomóc nam rozwijać się jeszcze szybciej.

Mimo zaklęć ministra Domańskiego, Rafał Trzaskowski nie został prezydentem. Teraz poznaliśmy również stan, w jakim znajduje się nasza gospodarka. Wczoraj zostały opublikowane dane dotyczące sytuacji w przemyśle polskim oraz światowym. Okazuje się, że:

Polski sektor przemysłowy gwałtownie się kurczy. Szybki spadek

nowych zamówień prowadzi do najostrzejszego spadku produkcji od ponad dwóch i pół roku. Prognozy produkcji znów się pogarszają, a presja cenowa jest wciąż słaba.

Zamiast przyśpieszania gospodarki, ogłoszonej przez Ministra Finansów, mamy zapaść. Co więcej, spadek produkcji w Polsce jest znacznie głębszy niż w innych państwach UE. Zamiast być liderem Polska staje się outsiderem.

Na początku 2025 roku minister Domański pierwszy raz ogłosił przyśpieszenie wzrostu gospodarczego w Polsce. Okazało się jednak, że dane zaprezentowane przez GUS znacznie różniły się od tych opublikowanych przez Eurostat. Zamiast prawie 5% wzrostu sprzedaży detalicznej był tylko 1%.

Krajowymi danymi statystycznymi zawsze można manipulować, zwłaszcza po wymianie prezesa GUS. Międzynarodowymi już trudniej. Dane PMI za czerwiec 2025 roku pokazują, że po półtora roku rządów Donalda Tuska polska gospodarka tonie.

Autorstwo: MTC

Źródło: [ABCNiepodleglosc.pl](https://www.abcniepodleglosc.pl)